

NOWE 1:27 DLA POLSKI. KE CHCE ODRĘBNEGO REŻIMU DLA NORD STREAM 2

Komisja Europejska przyjęła w piątek wniosek do Rady Unii Europejskiej o udzielenie mandatu na negocjacje z Federacją Rosyjską co do głównych zasad realizacji projektu Nord Stream 2. KE chce, by połączenie to podlegało specjalnemu reżimowi prawnemu, co rażąco godzi w interesy rządu w Warszawie.

Piątkowe głosowanie zakończyło się fatalnym dla Polski rezultatem 27:1. Sprzeciw złożyła tylko komisarz Bieńkowska. Żaden z krajów, które uprzednio opowiadały się przeciwko gazociągowi nie zakwestionował propozycji KE.

Przyjęty przez KE wniosek jest de facto zgodną na postulaty Gazpromu, który chciał, by morska część projektu nie znajdowała się w reżimie prawnym Wspólnoty. Właśnie o taki mandat- umożliwiający stworzenie odrębnego reżimu dla podwodnej części Nord Stream 2- zabiega teraz Komisja. O końcowym kształcie mandatu zadecyduje Rada UE.

Zobacz także: [PGNiG broni prawa UE przed Gazpromem i... Komisją Europejską \[ANALIZA\]](#)

Maroš Šefčovič, komisarz ds. unii energetycznej powiedział, że stworzenie zdywersyfikowanego i konkurencyjnego rynku gazu to priorytet dla bezpieczeństwa energetycznego UE i strategii unii energetycznej. „Jak podkreślaliśmy kilkakrotnie, Nord Stream 2 nie wnosi wkładu do realizacji celów unii energetycznej. Jednakże, jeśli połączenie to zostanie mimo wszystko zbudowane, musimy przynajmniej mieć pewność, że będzie działać w sposób transparentny, zgodnie z głównymi zasadami rynku energetycznego Unii”.

Z kolei komisarz ds. klimatu i energii Miguel Arias Cañete stwierdził, że Nord Stream 2 nie może i nie powinien działać zgodnie z prawem jedynie państwa trzeciego. „Chcemy mandatu Rady do negocjowania z Rosją specyficznego reżimu prawnego dla Nord Stream 2, który będzie zawierał w sobie kluczowe zasady unijnego prawa energetycznego celem ochrony funkcjonowania europejskiego rynku wewnętrznego.

Komisja pozostała nieczuła na zabiegi Donalda Tuska, który w liście do niej zaapelował o surowsze podejście wobec planów budowy drugiej nitki gazociągu Nord Stream. Zdaniem Przewodniczącego Rady Europejskiej gazociąg wzmocni Moskwę kosztem bezpieczeństwa państw Europy Środkowo-Wschodniej